

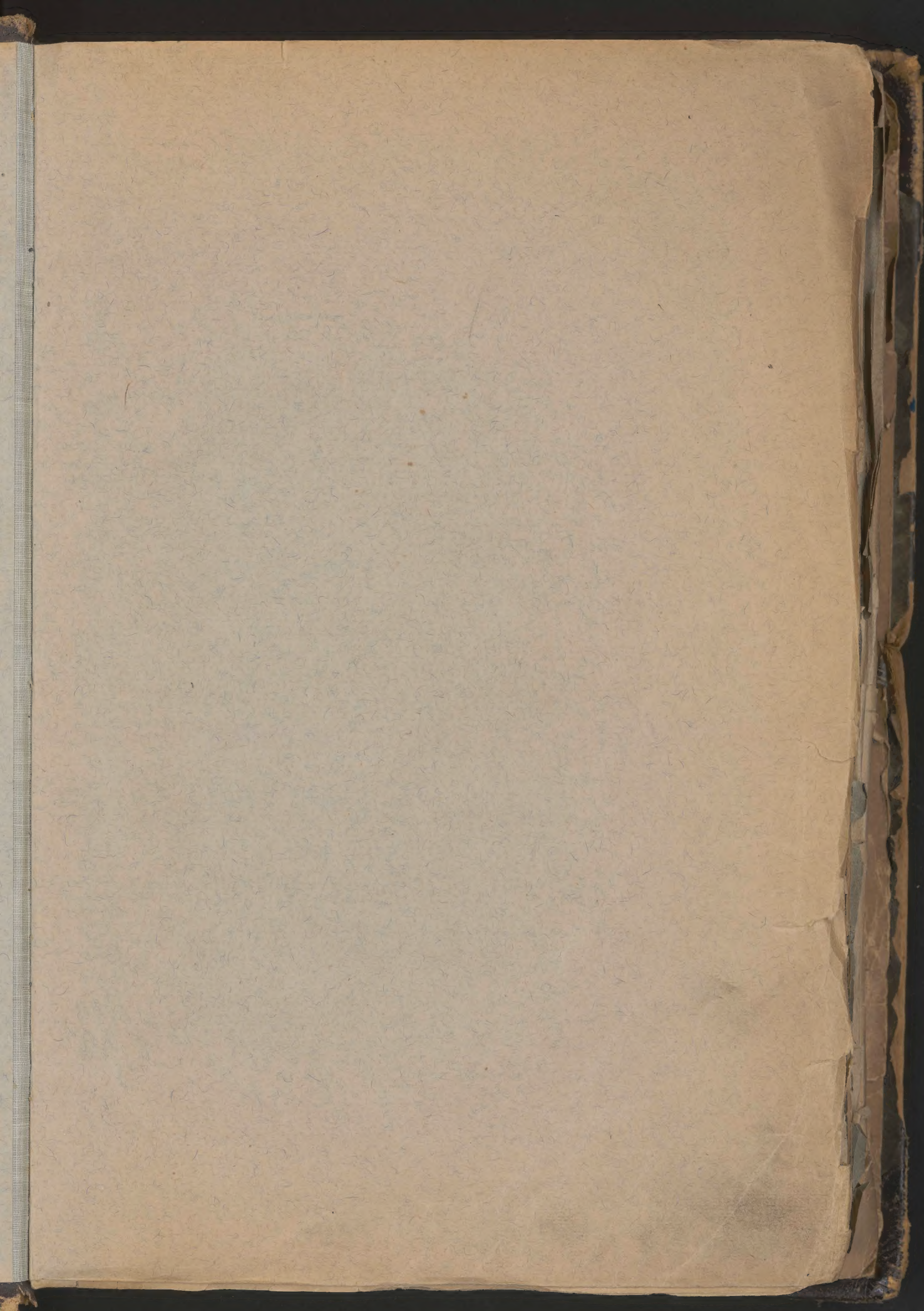
15027

III	2	P
-----	---	---

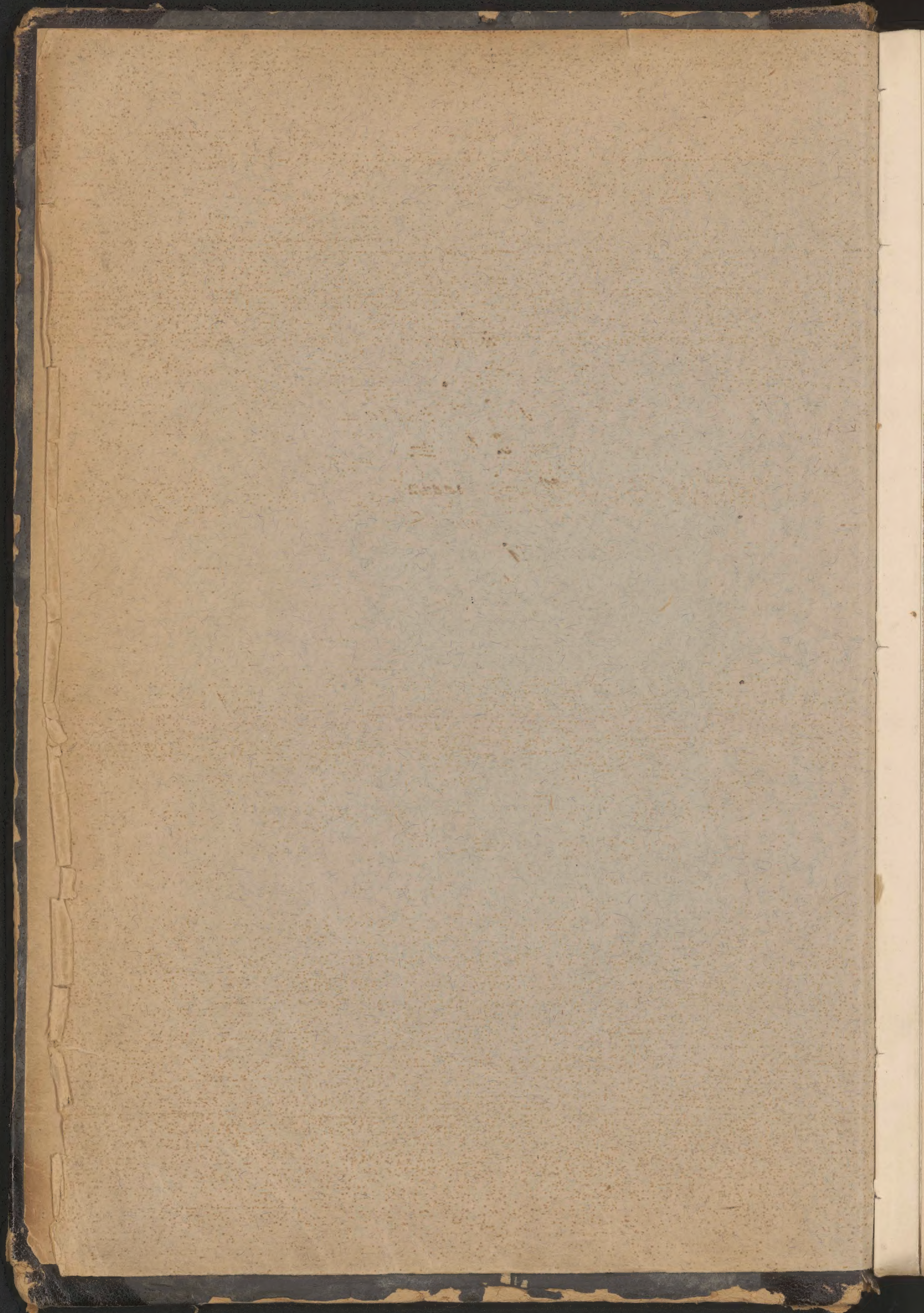














01123

15027. III.

12

Sejm czteroletni  
Mowy ustawy i pisma  
zawarte w T. II. 1790-1791.

1. 1790.

- 1.) Albertrandi J. Uwagi nad wolnością dru-  
kowania 1. s. d.
- 2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
- 3.) Co na tym Sejmie komiecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
- 4.) Sekiert Jan: List do Małachowskiego, marzaska 4. 3/X.
- 5.) Glawe Karol: Projekt banku narodowego 5. 8/XI.
- 6.) Kaspary Jan: 6. 7/XI, ~~6~~
- 7.) Kosiński Tadeusz 7. 16/VIII.
- 8.) Krasiński Adam 8. 17/X.
- 9.) Leszczyński 9. 10/VII. 1790.
- 10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
- 11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/X. 13. 16/XI.
- 12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
- 13.) Ostrzeżenie o fałszywym doniesieniu pod hasłem  
Włocian Starostwa Wielonickiego. 15. 28/III.
- 14.) Piniński Wojciech: Projekt względem Starostwa. 16. s. d.
- 15.) Plenipotenci miast polskich. 17. s. d.
- 16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
- 17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
- 18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
- 19.) Prośba od officialistów skarbu koron. 21. s. d.
- 20.) " miast koron. i H. Ks. Lit. 22. s. d.
- 21.) Rozrządzenie zsyłki zbożowej z Koron i H. Ks. L. 23. s. d.
- 22.) Przewuski Seweryn: Protestacja przeciw Łuke Tronu. 24. 25/X.
- 23.) Przewuski Józef: Manifest przeciw Łuce Tronu 25. 1/X.
- 24.) Skarbiński Francisz. Skarga. 26. 25/XI.
- 25.) Sokółowski Serafin 27. 10/VII.
- 26.) Sołtyk Stanisław: 28. 21/X.







- 56.) Trębicki Ant: Projekt Miasta nasre Krol. 64. s. d. [solen ed]
- 57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu Koron. 65. 28/1.
- 58.) Woycicki Jan 66. 6/viii.
- 59.) Wolff de Ludinghan Jerry 67. 18/ii.
- 60.) Hajaczek 68. 1/ii.
- 61.) Latuski 69. s. d.
- ✓ 62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/iv.
- 63.) Lboinski Jan. 71. 6/iv.; 72. 14/iv.



1. The first of the three is the  
2. The second of the three is the  
3. The third of the three is the  
4. The fourth of the three is the  
5. The fifth of the three is the  
6. The sixth of the three is the  
7. The seventh of the three is the  
8. The eighth of the three is the  
9. The ninth of the three is the  
10. The tenth of the three is the



**M O W A**  
**ADAMA**  
**KRASINSKIEGO**

BISKUPA KAMIENIECKIEGO  
 KAWALERA ORDERU ORŁA BIAŁEGO

*Dnia 17. Września 1790. Roku*

**M I A N A.**

MIŁOSCIWY KROLU!

PRZESW: SKONFEDER: RZPLTĘY STANY!

**J**eszcze do tychczas zrozumieć nie mogę, o co się zawadziła  
 terażniejsza kwestya, która rozdwaia zdanie Prześwietnych  
 Stanow.

Jedni ganią Sukcesyą, drudzy chwalą Interregna, inni prze-  
 kładają ruinę Kraiu, którą nam przynolzą wszystkie Bezkrole-  
 wia.

W takich opiniach sobie przeciwnych, nie masz większey  
 konwikcyi dla rozumu ludzkiego, nad własne doświadczenie.

Nie żyłem w owych wiekach, pod Berłem Sukcesyonalym,  
 y nie mam inshzey wiadomości, oprócz z Historyi, o zwycię-  
 stwach, o rozszerzeniu Granic, y o sławie Jmienia Polskiego.

Ale byłem na dwóch Elekcyach, y jestem żywym świad-  
 kiem nieszczęśliwych skutkow Bezkrolewia.

Dla czego śmieć mówić mogę: że słowo *Elekcyja*, nie jest,  
 tylko pustym brzmieniem, y fałszywą imaginacyą naszą, że w  
 tenczas, gdy nam obce potencye gwałtem Króla na Tronie o-  
 sadzali, zawsze nas podchlebna ludziła opinia, że my Jego wol-  
 nemi głosami obierali.

Niewzywam Prześ: Stany, pamięci Waszey w zaftarzale  
 wieki. Młodość Wasza przypomnić Wam powinna Elekcyą po  
 śmierci Augusta Drugiego, na ktorey cała Polka, wyiawizy kil-  
 ka



ka osob, wyprzysięgła się na Seymie Konwokacyi Cudzoziem-  
ca, rozciągnąłszy ten sam obowiązek do wszystkich Obywate-  
low.

Ziechaliśmy się do Warszawy, y obraliśmy Kroła Leszczyń-  
skiego, z największą podług Praw formalnością.

W sześć dni po Elekcyi, przysłała Moskwa, zniósłszy się z  
Cesarzem, y obrała Augusta trzeciego.

Niechę tracić czasu, obszernym Dyaryuszem rabunkow,  
dosyć będzie powiedzieć, że dobywszy Gdańsk, przymuszała nas  
wszystkich arekstem, y niewolą, ażebyśmy przysięgali na wier-  
ność Cudzoziemcowi, któregośmy się, podczas Konwokacyi wy-  
przysięgli. Niechayżemi teraz kto chwali wolną *Elekcyę* w  
Polszcze.

Wiek mój przyprowadził mnie do tej nieszczęśliwej kon-  
dycyi, że wszystkich widzę w grobie, którzy zemną byli we  
Gdańsku y Krolewcu. Inaczej wezwałbym ich na świadectwo,  
ponieważ razem ze mną cierpieli, razem patrzyli na płomień y  
popioły, z Dobrych partyzantów Leszczyńskiego, y na ruinę więk-  
szej połowy Kraiu całego.

Jeżeli nieieństwem za Bezkrólewem, tedy zdanie moje niepocho-  
dzi z Historii, ale z własnego doświadczenia. Inaczej: musiał  
bym zacząwszy od Henryka, wyliczać wszystkie zdrady, intry-  
gi, y zмовy z Obcemi Potencjami własnych Obywatelów na-  
szych, którzy rozdzieliwszy Narod na dwie partye sobie prze-  
ciwne, z pomocą Wojska Zagranicznego własnym Oryżem Bra-  
ci swoich wycinali.

Słyszałem panegiriki, Batorego, Zygmunta, Jana, y innych  
Krółów Elekcyjnych. Ale zdał mi się, że tu nieieść kwestya:  
który Król lepiej panował, czy Sukcesyjonalny, czy Elekcyjny;  
tu idzie o to, wiele nas Interregna krwi kosztowały, wiele ra-  
bunkow, y iak wiele opresyi Kraj wycierpiał, a potem co nam  
Sukcesya w pożytku przyniosła, albo co krzywdy uczynić mo-  
gła.

Nikt się nie doczyta, żeby za panowania Sukcesyjonalnego,  
Zagraniczny oręż pustoszył Królestwo. Nie dawał Obywatel  
żadnych Furażow obcemu Wojsku, nie wyciągano Posłow z Izby,  
ani Senatorów z Krzesel.

Wszakże Zielińskiego Arcybiskupa Lwowskiego zaprowadzi-  
ła Moskwa na Syberyę. Xiaże Wiśniowiecki siedział dwie lécie  
w niewoli, za Królów Elekcyjnych.

Pytam się: z kąd mamy te obfite owoce wolności, jeżeli nie  
od Królów Sukcesyjonalnych? Proszę czytać prawa nadane  
przez Kazimierza Wielkiego, Roku 1346. potem Ludwika, Wła-  
dyśława Jagiełły, Zygmunta pierwszego, aż do Zygmunta Au-  
gusta, który mając własne swoje Xięstwo Litewskie, przyłą-  
czył go do Korony. |

Nie-



Nietrzeba ztąd formować żadnego wniosku, że wyślawiając Krolow Sukcesyjnych, chcę przeto poniżyć, sławę tych, których nam los cudzego wybrania, na Tron posadził.

Papował chwalebnie Batory, panowali Augustowie, panuje y teraz Najjaś: STANISŁAW AUGUST.

Dla tego nie lękam się Krolow, ale się lękam Bezkrolewia, y rozdwoienia Narodu, ponieważ widziałem, że poszedłszy Woylko za podzielonym na dwie partye Narodem, Brat Brata rabował, Brat Brata palił, y Brat Brata zabijał.

Podobnym sposobem zastanawiając się nad Sukcesją, nie lękam się absolutyzmu, ale się boję, własnego Narodu, ponieważ niedoczytałem się ieszcze, żeby który Król zrobił się absolutnym przez władzę panowania swojego. Ale, albo z woli y pomocy Narodu, albo z gwałtownego obcey potencji przymuszenia.

Na te dwa przypadki nie widzę inszego frzodka, tylko Sukcesją, wszystkie prawa y opisy staną się zawsze słabą zastoną.

Cóż pomogły wielorakie Konstytucye, któremi spodziewaliśmy się zabezpieczyć wolne Elekcyje Nasze *Vol: 1mo: Fol: 515.* potym po śmierci Stefana *Vol: 2do: Fol: 1055.* Item *Vol: 4to: Fol: 914.* Gdzieśmy *pro Hoste Patria, & pro Infami* deklarowali każdego, któryby się wazył sprowadzać Woylka obce. Pytam sie kiedy to prawo miało swoją Exekucyą?

Ta sama Konstytucya, dopiero czytana dowodzi, że żadna *Elekcyja* nie była spokojna, ponieważ Prymas prowadząc Austryaka na Tron, formował partyą przeciwko Zygmuntowi trzeciemu, dla czego od nominacyi Krola był oddalony; którą Funkcyą odprawił Marszałek *Keromny*, i ta Konstytucya stanęła przeciwko partyi Prymasowskiej.

Naoftatek, radbym wiedział, iaki koniec przewiduje zdanie to, które radzi, ażeby ieszcze mocniej opisać wolne Elekcyje, czyliż można obiecywać sobie, żeby Konstytucyą iedną wstrzymać można od napaści Cudzoziemskie Woylko; iak prędko ich jest interessem, obierać nam Krolow.

Dzisiaj jest czas pomyśleć o Sukcesyi, kiedy nasz Aliant zabezpieczył, że w rozrządzenia domowe nasze, żaden Sąsiad wdawać się niepowinien.

Długi przeciąg panowania Sukcesyjnego, przełamać koniecznie musi, nałóg obierania nam Krolow, a tymczasem wracając się do dawnego systemu, wrócimy się do dawney wolności, do swobod Kraiowych, y do dawney naszej spokojności.

Wstydzilbym się powiedzieć, że Polska nie miała Krolow Sukcesyjnych. A ieszcze bardziey wstydzilbym się mówić, że nie obce potencye, ale my sami Krolow obierali.

Lękać bym się powinien, ażeby dwa Interregna, na ktore patrzałem, oczom moim fałszu niezadały.

Jeżeli



Jeżeli tedy dawne y teraznieysze Gzozy, są smutnym, spustoszenia Kraiowego widokiem. Jeżeli niemamy inszego wynalazku zabezpieczenia spokojności naszej. Jeżeli naositek, nie można dłużej znosić, ciężaru Zagranicznej opresyi, tyko przez iedną Sukcesyą Tronu, dziwno mi iest bardzo, że ani choroby cierpliwie znosić, ani lekarstwa przyjąć niechcemy.

Wszakże niedawno Woiewodztwa Ruskie przysyłały Posłów z Memoryałami pełnemi płaczem, y narzekaniem, na Kommandy Sollohuba, y Daszkowa, ktore od Bezkrolewia niewychodząc z Kraiu, w nim kwatrowały, iak w swoiey Prowincyi.

Któż mi to wytłumaczy, dla czego dzisiay niechcą, żeby Sejm posłał Uniwersał, pytając się Narodu, co iest lepiej, czy czekać Krolow z rąk Obcych Potencyi, czyli przez wolne wybranie iednego, przyznać mu Sukcesyą.

Jeżeli kto znajduie więcej słodyczy, w pisaniu płaczliwych Memoryałów, niżeli w zapytaniu Narodu. Żyie ieszcze Sollohub, żyie y Daszkow?

Gdyby Sejm chciał decydować Sukcesyą Tronu, mówilibym, że Przywilej obierania Krolow, chociaż iest ze wszystkim na wolę y upodobanie Sądziadow przeniesiony, zawsze iednak kiedyś należał do Narodu.

Ale posyłać Uniwersał do Woiewodztw, przyznam się Przesa Stanom, że ia w tym posłaniu nieupatruie żadney nieprzyzwoitości.

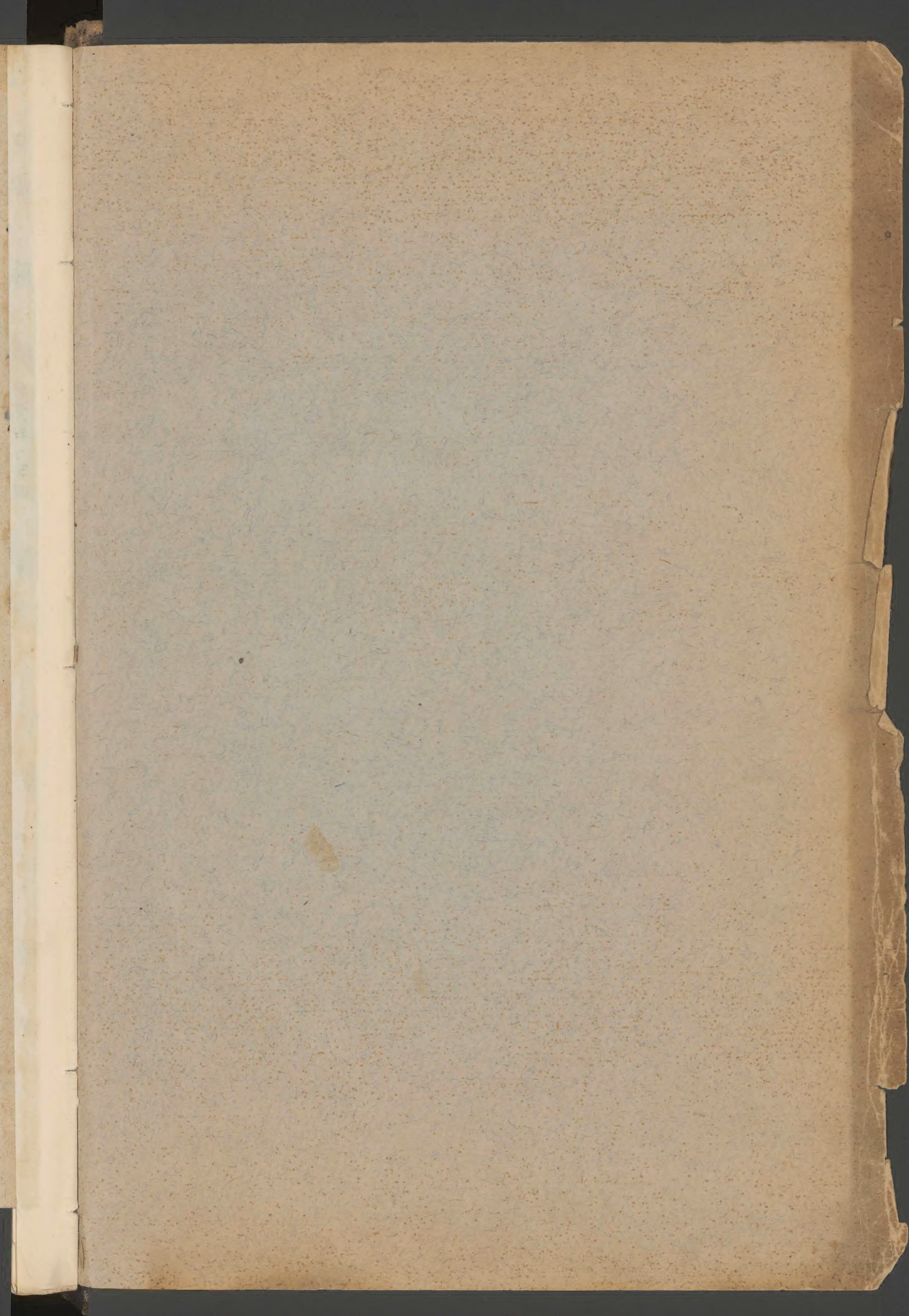
Niechay sobie wybierają Woiewodztwa, co chcą z tego dwoyga, czy Interregna, czy Sukcesyą? Sejm to uczyni, co mu rozkażą.

Ale niechay nienarzekają potym ci wszyscy, którzy teraz lękają się iakiegoś małowartościowego cienia absolutyzmu. Jeżeli w naypierwszym Bezkrolewiu, zostawszy rozizarpanemi, obaczają się pod rządem nayokrutnieyszego despotyzmu.

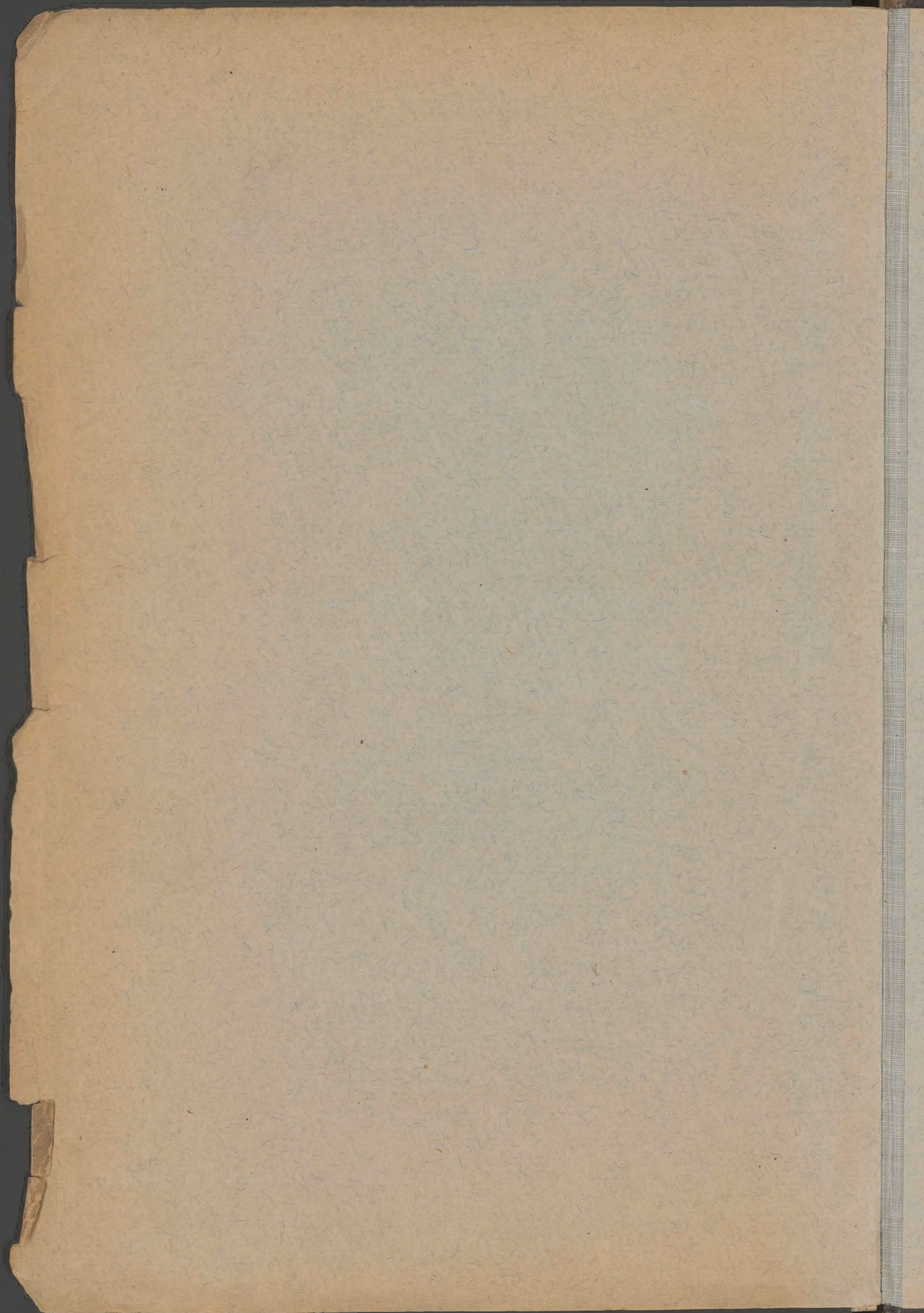
Ja tey fatalney epoki niedożyję, bom stary: ale proszę, ażeby każdy pamiętał, moje przepowiedzenie.













1

3

.9

17

.28

.25

.3

140

41

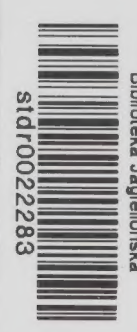
.47

83

89

10

63



Biblioteka Jagiellońska

sdr0022283



